

Nazizm, Covid-19 i upadek współczesnej medycyny – 1

5 lipca 2021

Kiedy medycyna odchodzi od przysięgi Hipokratesa, która obiecuje szanować prawo jednostki do niekrzywdzenia jej, wtedy szkodzi się również społeczności, ponieważ społeczność jest zbiorem jednostek. W życiu są rozdroża, na których trzeba dokonywać wyborów. A jeśli tego nie zrobisz, ktoś, kto dokona wyboru za ciebie, nie robi tego w twoim najlepszym interesie. Idea podążania za autorytetem bez zastanawiania się, co się stanie. Co jeśli się mylą, a jeśli nie leży to w moim najlepszym interesie? Nie chciałabym żyć w takim reżimie. Wiem, jak to jest. Wiem, co to jest. Nie chcę, nie zrobiłabym tego ponownie.



Leah Wilson ze Stand for Health Freedom rozmawia z Verą Sharav. Transkrypcja wywiadu wideo.

– Vera, dziękuję ci bardzo za to, że pozwoliłaś mi tu dzisiaj być i rozmawiać ze mną przed kamerą. To naprawdę zaszczyt. Vera jest założycielką i prezesem Alliance for Human Research Protection i sama przenosi góry, aby chronić obiekty badań, głównie dzieci, osoby z chorobami psychicznymi i z mniejszości. Praca Very zaowocowała zawieszeniem rządowych eksperymentów z pestycydami na dzieciach. Federalnym dochodzeniem w sprawie dzieci w rodzinach zastępczych, wykorzystywanych jak króliki doświadczalne, zawieszeniem szczepionki przeciwko ospie wietrznej dla dzieci, zawieszeniem eksperymentów psychologicznych na młodych chłopcach w wieku od 6 do 11 lat, w większości kolorowych, w Nowym Jorku, oraz dziesiątki innych osiągnięć, które bezpośrednio uratowały życie. Praca, którą wykonałaś jest nie do oszacowania, a korzyści dla społeczeństwa są naprawdę ogromne. Dlatego

dziękujemy Ci za to, że stajesz w obronie moralnych i etycznych kwestii, które często pozostają niezauważone, gdyby nie ludzie tacy jak Ty, walczący w naszym imieniu. Bardzo wam dziękuję. Vera, czy zechciałabyś podzielić się swoimi doświadczeniami z dzieciństwa i z okresu dorosłości, które doprowadziły do tego, że cenisz sobie ochronę i zabezpieczenie świadomej zgody i praw rodzicielskich?

– Byłam dzieckiem, miałam 3,5 roku, kiedy moja rodzina została wypędzona z naszego domu w Rumunii. I zamknięto nas w obozie koncentracyjnym. Mój ojciec wkrótce zmarł na tyfus, i moja matka i ja zostałyśmy w obozie, który nie był obozem śmierci. Istniało wiele innych rodzajów obozów, w których ludzie głodowali. Ale zawsze towarzyszył mi strach przed wysłaniem do jednego z obozów zagłady, który zawsze był na horyzoncie. Byłam w tym obozie około dwóch lat. I oni w tym czasie mieli w zasadzie go zlikwidować, tak jak to zamierzali zrobić ze wszystkimi obozami, i po prostu wszystkich unicestwić. Zawarto porozumienie, na mocy którego sieroty mogły zostać odesłane z obozu, jeśli miały kogoś, kto się za nie podpisał. Moja matka wysłała mnie jako sierotę. A ja wiedziałam, że nie jestem sierotą. Ale to było po to, żeby uratować mi życie. Skończyło się na około roku chodzenia z jednej rodziny do drugiej. I to jest niesamowite, jak dziecko przyswaja tego rodzaju traumy. Przez wiele lat tak naprawdę nie dotykałam tego, po prostu nie dopuszczałam tego do świadomości, ponieważ było to tak bolesne. Nie sposób wyrazić, jak okrutne dla dziecka jest oddzielenie od rodziców. To naprawdę, niszczące w tym sensie, mimo że nikt mnie nie skrzywdził po drodze. Lecz poczucie własnej wartości spadło bardzo, bardzo nisko. Więc po tym roku tułaczki od jednej rodziny do drugiej, to długa historia. Byłam w drodze do siostry mojej matki w Izraelu. Zaprzyjaźniłam się z rodziną w pociągu do statków, które miały nas zabrać z Rumunii, zostałam odesłana z powrotem do Rumunii z obozu, który był obozem, nawiasem mówiąc, na Ukrainie. W pociągu spotkałam zaprzyjaźnioną rodzinę i przywiązałam się do nich. Jedną z rzeczy, których nauczyłam się jako wędrujące

dziecko jest wybór dorosłych, którym mogłam zaufać. Ja nie, ja byłam mała i nie wierzyłam, że będę z moimi rówieśnikami, z innymi dziećmi, które były większe i w ogóle, bo wiedziałam, że sobie z nimi nie poradzę. Potrzebowałam dorosłych, chciałam dorosłych. Kiedy dotarliśmy do miejsca, w którym mieliśmy zaokrętować się i wypłynąć... ..miały wypłynąć trzy łodzie i mieli listy osób, kto ma płynąć którą łodzią. Miałam popłynąć łodzią z sierotami. Cała łódź miała być z sierotami. Ale odmówiłam. Nie chciałam być oddzielona od tej rodziny. do której się przywiązałam. I to jest bardzo bolesne wspomnienie. Byłam tam. Wszyscy byli już na jednej z trzech łodzi, a ja siedziałam na mojej łódce, na walizce, po prostu płakałam, krzyczałam, po prostu nie zamierzałam iść, bez względu na wszystko. Oczywiście w dzisiejszym świecie byłoby to ADHD, zaburzenie opozycyjno-buntownicze i inne tego typu rzeczy. To była jedna z najważniejszych lekcji, jakich się nauczyłam. Uważam, że ludzie powinni się nad tym zastanowić, a byłam dzieckiem. Miałam wtedy sześć lat. Wyjeżdżaliśmy wtedy z Rumunii, do Istambułu. Następnie pociągiem do Izraela co było wówczas bardzo niezwykle. W każdym razie, w nocy, kiedy spałam, nie byłam przytomna. Ponieważ miałam bardzo silną chorobę morską. To zawsze oznaczało zejście na dół i pójście spać. Łódź podwodna zatopiła łódź z wszystkimi dziećmi...

– Na której miałaś być...

– Na której miałam być. A kiedy mi powiedzieli, nic nie powiedziałam, ale wiedziałam, że uratowałam sobie życie, zaburzeniem opozycyjno-buntowniczym. To jest lekcja, która jest teraz bardzo potrzebna. Dorośli nie buntują się teraz przeciwko złym rzeczom. Ludzie są popychani cały czas, odmawia się im normalnej interakcji. A oni po prostu podążają za tym jak owce. Coś tu jest nie w porządku. Częścią tego, co jest złe, jest idea podążania za autorytetem bez zastanawiania się. A jeżeli się mylą? A jeśli nie leży to w moim najlepszym interesie? Dlaczego. To bardzo niebezpieczne, że mamy tak wielu dobrych ludzi. Ludzi, którzy myślą, że robią to, co

słuszne, mądre dla społeczności. Ale mogą oni dewastować zarówno społeczność, której gospodarka, oczywiście, została zniszczona, jak i swoje zdrowie. Po prostu podążając bez zadawania pytań. Jak powiedziałam, ten incydent po prostu oddaje jak sądzę, to, kim jestem. Dlatego biję na alarm, kiedy dostrzegam, że coś mnie niepokoi. To bardzo, bardzo niebezpieczne postępowanie. Tak właśnie stało się w Niemczech, zasadniczo nie wszyscy Niemcy byli źli. Ale większość z nich, ogromna większość po prostu podporządkowała się. Jeśli pozwolisz politykom łamać prawo w sytuacjach wyjątkowych, to będą stwarzać sytuację wyjątkową, aby łamać prawo. I oczywiście, tak, to był czas wojny. Zawsze mówi się nam o wojnie. A teraz jest to wojna z wirusem. Uważam, że takie rzeczy nie powinny eliminować podstawowych praw człowieka i podstawowego szacunku dla jednostki. Zaczyna się to zwłaszcza w medycynie, która jest tak bardzo uwikłana. I tak jak wtedy, kiedy medycyna odchodzi od przysięgi Hipokratesa, będącej przysięgą, która obiecuje szanować prawo jednostki do nieszkodzenia jej. Jeśli nie skrzywdzisz jednostki, nie skrzywdzisz społeczności. Ale jeśli wyeliminujesz jednostki, prawda, są one ludźmi, prawda? Wtedy zaszkoździsz również społeczność, ponieważ społeczność jest grupą jednostek. To nie jest jakiś oddzielny byt. Tak, wydaje się, że nastąpiło pomieszanie pojęć, ludzie władzy próbowali wprowadzić w błąd co do tego, czy to, co jest dobre dla mnie, może być dobre dla całości, czy też powinienem dbać bardziej o ogół niż o siebie. To właśnie stało się źródłem zamieszania dla wielu ludzi w czasie narodowego kryzysu. Wracając do poświęcenia, wiesz, decyzji, którą podjęła moja matka. To był straszny wybór, którego musiała dokonać. To miało uratować mi życie. To nie miało nic wspólnego ze społeczeństwem, ale to było poświęcenie. Wiesz, jako matka. na tym polega macierzyństwo. Poświęcasz się dla swoich dzieci.

– A społeczeństwo może być tylko tak silne jak jednostki, które je tworzą. Rozumiem, że o tym właśnie mówisz?

– Absolutnie. Z pewnością na poziomie moralnym. Ale także na poziomie praktycznym. Jeśli odmówisz jednostce prawa do myślenia, kwestionowania, oceniania i podejmowania decyzji w oparciu o własny osąd i doświadczenie to tworzysz roboty.

– A kiedy po raz pierwszy połączyłaś swoją troskę o świadomą zgodę i ochronę tych praw z doświadczeniem sześćioletniej dziewczynki, która stanęła w obronie siebie?

– To przyszło później, kiedy przeprowadziłam wiele badań. Ponieważ chciałam wiedzieć, jak do tego mogło dojść? Jedną z rzeczy, którą odkryłam, gdy wyszłam z tego doświadczenia, było to, że reszta świata poszła dalej, gdzie oni byli? Gdzie byli wszyscy? Dlaczego nikt tego nie powstrzymał? Nie mogłam tego zrozumieć. To był mój, mój moralny, no wiesz, sędzia. Więc dużo czytałam i wtedy zdałam sobie sprawę, że jedną z najgorszych rzeczy, jakie się wydarzyły, oprócz tego, że Holocaust jest przydzielony, skupiony głównie na Żydach, ponieważ chcieli unicestwić cały naród żydowski. Więc to jest to, ale tak naprawdę trzeba było czasu, żeby ten plan został zrealizowany. A pierwszymi ofiarami reżimu nazistowskiego były dzieci, dzieci niepełnosprawne. Zabierano je z ich rodzin. Zorganizowano cały system, dzięki któremu szkoły miały je identyfikować. Po urodzeniu były identyfikowane, a ich nazwiska były przesyłane do rządu centralnego. A potem zabierali dzieci od rodziców. Powiedziano rodzicom, że będą traktowane w specjalny sposób. Oczywiście to było kłamstwo. Zabierali je. I to lekarze, lekarze medycyny dokonywali selekcji. Dokonywali selekcji dzieci, które miały być użyte do eksperymentów, zanim zostały zabite. Eksperymenty obejmowały głodzenie, aby sprawdzić, jak długo dziecko może przetrwać praktycznie bez żadnego pożywienia. I zapisywali to wszystko bardzo metodycznie. I testowali Cyklon B, który później był używany w komorach gazowych. Zaczęło się więc od dzieci. Następnie rozszerzyło się na chorych psychicznie dorosłych. A w końcu także domy opieki dla osób starszych. Naziści nazwali ich bezwartościowymi zjadaczami. I przeraża mnie to, że

dzisiaj podczas pandemii Covid-19, pensjonariusze domów opieki w Stanach Zjednoczonych i w Europie, stanowili największy odsetek ofiar. Nie stało się to przypadkiem. Tak, ludzie w domach opieki, osoby starsze, z różnego rodzaju dolegliwościami są bezbronni. I wszystkim powiedziano, że z powodu tych bezbronnych, starych ludzi musimy zamknąć społeczeństwo, ponieważ musimy ich chronić. To było absolutne kłamstwo. Ci ludzie zostali przeznaczeni na śmierć. W Nowym Jorku nasz gubernator i Komisarz ds. Zdrowia stanu Nowy Jork wydali zarządzenie, że starsi ludzie trafiający do szpitala powinni być zwracani do domu opieki. Bez sprawdzania, czy mają COVID, czy nie.

Stan Nowy Jork: „Były gubernator stanu Nowy Jork George Pataki ochrzanił obecnego gubernatora Andrew Cuomo za politykę w domach opieki starców podczas pandemii koronawirusa. To „katastrofa”, która mogła niepotrzebnie spowodować śmierć „tysięcy” zagrożonych starszych mieszkańców. (...) Pataki powiedział, że stanowy Departament Zdrowia nigdy nie powinien wydawać dekretu zobowiązującego domy starców do przyjmowania pacjentów z koronawirusem do zakładów opieki wypełnionych chorymi, starszymi pacjentami – populacją najbardziej zagrożoną przez patogen odpowiedzialny za COVID-19” – 1 maja 2020 roku, „Cuomo’s nursing home policies amid coronavirus ‘a disaster,’ says ex-Gov”.

I pomijając zupełnie, że te domy opieki były kompletnie źle wyposażone. Nie miały sprzętu ochronnego, nie miały jak się odizolować. Te nie są, to nie są szpitale, mają też za mało personelu, za mało zasobów. To znaczy, nie mieli masek, nie mieli nic. Więc oczywiście bardzo, bardzo wysoki procent zarażał się i umierał. Nie zapewniono im leczenia. To jest przestępstwo.

– Więc na podstawie wieku, tak, nakaz był taki, że powinni, po przyjęciu do szpitala, zostać przeniesieni do ośrodka?

– Zgadza się. Nie chcieli prawidłowo leczyć ich w szpitalu.

Racja.

– I nie było żadnych protokołów, aby upewnić się, że otrzymają odpowiednią opiekę.

– Nie. A to, co się wydarzyło, dotyczy zarówno osób starszych, jak i personel. Opiekunowie mieli również wysoki procent, osób, które umierały. Ponieważ jedną z rzeczy, które naprawdę są prawdziwe z tym wirusem jest to, że zależy jak bardzo jesteś zainfekowany. Tak nie jest. Na początku mówiono nam, że to kłamki i tym podobne rzeczy. To wszystko były bzdury. Tak naprawdę chodzi o to, z jaką ilością wirusa masz kontakt...

– Chodzi o jego stężenie?

– Zgadza się. A ci opiekunowie, cóż, byli tam bez żadnej pomocy, bez żadnej ochrony. Więc sami się zarażali, jak i zarażali innych, którymi się opiekowali. Bo jeden opiekun troszczył się o wielu z nich. To jest horror. To trudne, to rzeczywiście rodzaj horroru. Powinno być... Powinna istnieć odpowiedzialność. Powinno zostać przeprowadzone śledztwo, jak do tego doszło. Więc kiedy rysujesz te podobieństwa między tym, co widziałas w historii, a tym, co widzisz teraz. Czy jest to obraźliwe porównać nazizm z tym, co dzieje się dziś w Ameryce? To, co jest obraźliwe, to to, co dzieje się dziś w Ameryce. Że naziści byli bestialscy, to wiemy, taka jest historia. Jedni stanęli przed sądem, a niektórzy zostali straceni. Historia opowiedziała tę historię. Nie w pełni, ale w znacznym stopniu. Tutaj nikt w ogóle nie jest pociągany do odpowiedzialności. W rzeczywistości, gubernator Cuomo dał domom opieki zupełną nietykalność. O tak.

– O rany.

– To jest niesłychane, że zdarzyło się to dzisiaj w 2020 roku. I to się nazywa cywilizowany sposób radzenia sobie z sytuacją zagrożenia zdrowia publicznego. Rozumiem więc, że to nie jest zbyt naciąganie czy wyolbrzymianie. To nie jest ekstremalne. Porównać to, co widzimy z tym, co widzieliśmy w

przeszłości. Myślę, że każdy musi sam to ocenić. To znaczy, wiesz, to nie ma znaczenia, czy ja, czy łączę to z, no wiesz, nazistami. Nie o to chodzi. Chodzi o to, co zrobiono. Jaka była polityka, jakie było uzasadnienie? Oni mieli podobne uzasadnienie. Pamiętajcie! Chcieli się pozbyć tego, co nazywali bezwartościowymi zjadaczami. OK. Ich gospodarka była bardzo zła. To był czas wojny, wszystko szło na wojnę. A cywile też nie mieli co jeść. To znaczy były niedobory i tak dalej. Więc to był ich sposób postępowania, dla narodu, dla narodu, zapomnij o jednostce. Sugeruję, że kiedy eliminuje się świętość pojedynczego człowieka, przekracza się tę granicę. Nie jesteś lepszy. Cofnijmy się w czasie do historii nazizmu, jak przekonywano ludzi, by dbali o naród, a nie o siebie czy swoich bliskich? Jak to wyglądało na samym początku. Zarówno pod reżimem nazistowskim, jak i pod reżimem sowieckim, a także pod reżimem chińskim... Mamy dyktaturę, która kieruje społeczeństwem za pomocą strachu, ciągłego strachu i inwigilacji. Używali wtedy tego, co mogli, czego dziś nie da się w ogóle porównać. Dzisiaj wszystko można zrobić zdalnie, za pomocą dronów i za pomocą różnego rodzaju technologii. Ale chcę powiedzieć jedną rzecz inne podobne wykorzystanie technologii. Właściwie niewiele osób o tym wie. Jednakże IBM miał kontrakt z nazistowskimi Niemcami i dostarczył technologię kart perforowanych, która umożliwiła nazistom identyfikację i łapanie europejskich Żydów. Do tego właśnie służy inwigilacja. I w ten sposób byli w stanie wyłuskać prawie wszystkich Żydów w Europie i wysłać ich do obozów. To był wkład IBM w Holokaust ludzie cały czas zastanawiali się, jak to możliwe, że było to tak skuteczne, bo to było uprzedysponowane morderstwo. Właśnie tak. To jest biznes. To jest wielki biznes. IBM miał, miał fabryki w różnych częściach Europy, ponieważ sprzedawał swoją technologię, tak jak Bill Gates sprzedaje swoją technologię. Mówię o tym, że to był biznes. I faktycznie, czytałam też ostatnio, że w niektórych obozach koncentracyjnych mieli maszynę IBM z kartami perforowanymi, żeby decydować, kto ma być eksterminowany w ramach przesunięć i tym podobnych. O tak, to było prowadzone

jak przedsiębiorstwo przemysłowe.

– Więc jak zaczęła się twoja podróż jako aktywistki na rzecz ochrony świadomej zgody i zagłębiania się w te kwestie tutaj w Stanach?

– Cóż, zaczęło się naprawdę od tragedii, innej tragedii. Mój pierwszy urodzony syn zachorował na chorobę psychiczną. I miałam do czynienia z systemem zdrowia psychicznego, który jest okropnym miejscem. I to jest właśnie tutaj, w Nowym Jorku, ze wszystkimi znanymi najlepszymi szpitalami i tym wszystkim. Znowu... Środowisko psychiatryczne, ci, którzy są naprawdę chorzy, są zdyskwalifikowani przez profesję medyczną. Więc niektórzy. Więc na przykład, gdy ktoś z chorobą psychiczną, naprawdę, jeśli twierdzą, powiedzmy że byli wykorzystywani lub coś podobnego, nikt w to nie uwierzy. Są zdyskwalifikowani, ponieważ są chorzy psychicznie. Nie mogą, nawet jeśli kiedykolwiek doszłoby do tego rodzaju spraw, w których musieliby zeznawać, powiedzmy w sądzie, zostaliby zdyskwalifikowani, ze względu na... brak zdolności umysłowej. Więc ich głosy są całkowicie uciszane. Tak jest. I tak w tym sensie, to co trzeba dla nich zrobić oni potrzebują adwokata. I jedną z tragedii w tym całym systemie jest to, że nastąpiła zmiana, całkowite przejście modelu biznesowego, który jest skoncentrowany na lekach, na lekach farmaceutycznych. Teraz to już koktajle leków. To nie jest nawet jeden lek. To wiele leków. Te leki, każdy z nich ma poważne skutki uboczne. Więc biorąc lek na, powiedzmy, depresję, tam, są wyłączenia, których osoba nie ma możliwości zrobić, ponieważ jej nie powiedziano, podobnie jak rodzinie. Te leki powodują cukrzycę, powodują samobójstwa. Teraz to wszystko... drżenie serca arytmie i inne. To jest teraz znane. Ale widzisz, w czasie, gdy leki zostały wprowadzone na rynek, nie przyznawali się do żadnego z tych niepożądanych działań. To były cudowne leki. To jest jak penicylina, jak antybiotyki. To było kłamstwo. Lecz było to kłamstwo marketingowe.

– Ponieważ wiedzieli...

– To, co firmy podczas testowania ich. Tak, niektóre z tych niekorzystnych cech się pojawiło. Ale nie ujawnili tego. W rezultacie mój syn zmarł od leków, które mu przepisano. Chodzi o to, że Departament Zdrowia Psychicznego stanu Nowy Jork próbował zmusić koronera do zmiany przyczyny zgonu w akcie zgonu. No cóż, nie zrobiłby tego, ale posunęli się tak daleko że nie chcieli... chcieli ukryć fakt, że lek spowodował całkowite zatrzymanie czynności narządów. Wiesz, że to go zabiło. Nie chcieli tego, ponieważ w tamtym czasie używali tego leku jako pierwszej linii. To był zalecany lek do stosowania. To był standard opieki. I to właśnie spowodowało, że innymi słowy ryzyko związane z lekiem zostało ukryte. I tak właśnie było z wieloma lekami, większością leków psychiatrycznych. To wyszło na jaw dopiero wtedy, gdy nie miały już wyłączności na opatentowanie leku, gdy nie zarabiały już tyle pieniędzy. Wtedy powoli wszystko wychodziło na jaw. Ale tak naprawdę chodzi o to, że kiedy już sobie to uświadomisz że cały ten medyczny establishment kłamał, był stroną w kłamstwie, w bardzo poważnym kłamstwie. A ludzie umierają, i to nawet nie jest liczone jako skutek leku. Zdałam sobie sprawę, że muszę szukać dalej. Zanim to się faktycznie wydarzyło, ponieważ zaczęłam wspierać poszukiwanie właściwych metod leczenia i tak dalej. Ktoś anonimowo wysłał mi artykuł z „American Journal of Psychiatry”, w którym opisano, co stało się z 28 weteranami w Bronx VA, którzy zostali zabrani, byli psychicznie chorzy. Mieli schizofrenię, ale większość z nich żyła w społeczności. Innymi słowy, byli w stanie remisji. Zabrali ich z powrotem do szpitala odstawili wszystkie leki, które zażywali i podali im L-DOPE. L-DOPA jest lekiem stosowanym w chorobie Parkinsona. Ale wiadomo, że L-DOPA powoduje psychozę. Każdy z nich, u którego stosowano wstrzymanie, zasadniczo miał nawrót, nawrót psychotyczny. Był to eksperyment sponsorowany przez rząd. Kiedy to przeczytałam, pierwsze, co powiedziałam, to że to niemożliwe. To dzieje się w Stanach Zjednoczonych. To są weterani. I wysłałam to do dwóch psychiatrów, których znałam I zapytałam, czy dobrze to odczytuję? Czy oni to właśnie zrobili? Jeden z nich był

przewodniczącym wydziału psychiatrii w Long Island Jewish, teraz szpital się zmienił. I on powiedział, że tak. I to było w porządku. To jest celowe powodowanie nawrotów psychotycznych u pacjentów. Co może być bardziej nazistowskie? Bo mentalność jest taka sama. Oni nie czują, że ci pacjenci są istotami ludzkimi. Użyli swoich możliwości, aby ich wykorzystać i wykorzystać szpital Veterans Administration do prowadzenia tego rodzaju badań. Więc to była pierwsza skarga, którą wniosłam. Do federalnej agencji nadzorczej. Zmienili nazwy, ale to nie ma znaczenia. A wszystko to odbywało się za zgodą tych tak zwanych instytucjonalnych komisji rewizyjnych, które mają być organem nadzorującym w instytucji, zanim zostaną przeprowadzone badania na ludziach. Ale to jest tylko na papierze. To było pierwsze, potem miałam całą serię podobnych eksperymentów, których zrobiliśmy wiele również na małych dzieciach. Ale to było w latach 90-tych i 2000. Mniej więcej w tym czasie. Ok, ale sprawy się nie polepszyły. Właściwie pogorszyły się, ponieważ teraz, teraz mama nie jest pytana, nawet kiedy rodzi czy powinna podać dziecku szczepionkę przeciw WZW typu B. A dlaczego dzieciom podaje się szczepionki przeciwko WZW typu B? To nie ma absolutnie żadnego sensu z medycznego punktu widzenia. Ale jeśli ma się kontrakty i interesy, o które trzeba się martwić, to chyba ma to sens. Lecz te dzieci są wykorzystywane.

– I to jest przykład odstępstwa od przysięgi Hipokratesa, kiedy nie patrzy się już na pacjenta, zgodnie z zasadą „po pierwsze nie szkodzić”. Bo są kontrakty, które to mącą.

– Tak, dokładnie. A dokładniej, zaczyna się to na arenie zdrowia publicznego. Zdrowie publiczne to rząd. I to właśnie stało się w nazistowskich Niemczech, cała medycyna stała się zdrowiem publicznym. Gdy medycyna jest w partnerstwie z rządem, nie ma indywidualnej opieki, przysięga Hipokratesa wylatuje przez okno. A ponieważ mają rząd, za sobą, lekarze nie są odpowiedzialni za swoje działania bo współpracują z państwem. Wtedy właśnie medycyna staje się bronią. A to, co

opisałam, to medycyna uzbrojona. Jeśli dyktują, jakie lekarstwo ma być podane dziecku a ty nie masz nic do powiedzenia, to zachęca do wszelkiego rodzaju naprawdę poważnych naruszeń praw twojego dziecka i twojej roli. Wiesz, że dzieci są czasami odbierane rodzicom, jeśli rodzice odmawiają np. leków psychiatrycznych na ADHD. Jeśli nie zgadzasz się dać je dziecku, to oni zabiorą dziecko. To się nazywa Służba Ochrony Dziecka (Child Protective Services). Kogo oni chronią? Na pewno nie dzieci. Jest wiele obszarów, w których nastąpiło całkowite wtargnięcie do prywatnych rodzin. Kto może powiedzieć? Gdzie są dowody na to, że rząd wie najlepiej, co jest dobre dla twojego dziecka? Nie ma czegoś takiego. Tylko wtedy, gdy się poddajesz i jesteś posłuszny, wtedy stajesz się... Nie wypełniasz swojej odpowiedzialności za dziecko. I naprawdę, rodzice muszą być gotowi do walki, aby chronić swoje dzieci. I to właśnie widzimy dzisiaj.

– Te trendy legislacyjne infantylizują dorosłych mężczyzn i kobiety i mówią, że państwo wie lepiej, co jest lepsze dla ciebie i twojego dziecka. I oczekuje się od nas, jako rodziców, że chętnie zrezygnujemy z naszych praw rodzicielskich i praw do opieki zdrowotnej i oddamy je państwu i państwowym przepisom.

– Zgadza się.

– Zadam ci trudne pytanie. Trzeba przyznać, wszyscy łączymy to razem. Ale jak rodzice mogą to cofnąć?

– Muszą się zorganizować. Muszą się zorganizować. Nie potrzeba całej populacji, żeby powstać. Wystarczy, że pewna liczba to robi. Teraz jest większa świadomość. Jest większa bojowość w Europie. W rzeczywistości Niemcy, w Niemczech odbyło się kilka bardzo, bardzo dużych wieców. Mówię o wiecach z ilością 50,000 uczestników przeciwko obowiązkowym szczepieniom. Nie przeczytasz o tym w mediach. Tak, ponieważ media są w dużej mierze częścią imperium biznesowego, które rządzi szczepieniami jako imperium. I teraz oni naprawdę chcą zrobić

globalną szczepionkę. Czy wiesz jaki to rynek? Ponad 7 miliardów ludzi do szczepienia? Spróbuj obliczyć zyski, bez względu na to, ile za nią zapłacą? Tak, to jest ich cel. To jest cały urok tej szczepionki na C19. To jest ten rynek. A ostatnio widzieliśmy szacunki, że przemysł szczepionkowy jest obecnie wart około 60 miliardów dolarów rocznie. A w przypadku szczepionki Covid szacuje się, że może być warta ponad 300 miliardów rocznie. ponieważ jest globalna. Bill Gates powiedział niedawno przed kamerą, że zainwestował w siedem fabryk zajmujących się produkcją szczepionek, która nie została jeszcze opracowana. Zapytano go, czy to nie są zmarnowane pieniądze? A on odpowiedział: Co to jest kilka miliardów dolarów, kiedy mówimy o bilionach? Tak, właśnie o to chodzi. Chodzi o biliony.

Z Verą Sharav rozmawiała Leah Wilson

Źródło oryginalne: StandforHealthFreedom.com, [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło polskiego tłumaczenia: AlterShot.TV

Źródło polskie transkrypcji: [PubMedInfo.org](https://pubmedinfo.org)